

2 RORATY

0 WIARA

2 SŁOWA

4 KOMUNIA

GESTY

EUCHARYSTIA

6. ROZDZIAŁ

EWANGELII

WEDŁUG

ŚW. JANA

Roraty 2024

Wprowadzenie

Adwent to czas łaski, który zaprasza nas do duchowego wędrowania i odkrywania głębi relacji z Bogiem. To okres, w którym przez wyciszenie, modlitwę i skupienie przygotowujemy nasze serca na spotkanie z Jezusem Chrystusem, który przychodzi jako Chleb Życia, by nas przemieniać i jednoczyć w swojej miłości. W czasie tych rorat chcemy wspólnie odkrywać tajemnice Eucharystii, jej znaczenie w naszym życiu oraz to, jak może ona kształtować naszą codzienność.

W ubiegłym roku nasze refleksje koncentrowały się na wewnętrznej przemianie serca i przygotowaniu do Sakramentu Pokuty. Był to czas oczyszczenia i nawrócenia, w którym uczyniliśmy miejsce dla Boga w naszych sercach. Teraz nadszedł moment, by pójść o krok dalej – by w Eucharystii i Komunii Świętej doświadczyć pełni Bożej obecności i przyjąć Jego miłość w sposób, który przemienia nasze życie.

Każdego ranka gromadzimy się na wspólnej Eucharystii, która staje się punktem centralnym naszych rorat. To właśnie w porannej Mszy Świętej doświadczamy tego, co najważniejsze – spotkania z Jezusem Chrystusem, który oddaje się nam w Chlebie i Krwi. Ta wspólna celebracja jest nie tylko aktem wiary, ale również przestrzenią wspólnoty i umocnienia na cały dzień.

Niniejsze materiały zostały przygotowane, aby pomóc nam głębiej przeżywać ten wyjątkowy czas. Każdy dzień Adwentu ma swoją strukturę i oferuje różnorodne treści, z których możemy korzystać według własnego rozeznania. Nie jest konieczne używanie każdego elementu – można skupić się na tych częściach, które szczególnie przemawiają do nas w danym momencie. Materiały są jak mapa duchowej podróży, którą każdy może podjąć w swoim tempie i na swój sposób.

Poniżej przygotowałem opis poszczególnych części dnia, które będą towarzyszyć naszym roratom. Niech ten czas stanie się dla Nas okazją do pogłębienia wiary i odkrywania, jak Bóg działa w życiu przez Eucharystię,

gesty i słowa liturgii, a także w codzienności. Każda część została przygotowana tak, by pomóc otworzyć serce na Jezusa i lepiej zrozumieć Jego miłość. Wspólne przeżywanie rorat niech będzie okazją do wspólnotowej radości, refleksji i duchowego wzrostu.

Adwent to wyjątkowy czas. Niech on będzie przez nas dobrze przeżywany!

6. Rozdział św. Jana

Fragment Pisma Świętego

Ewangelia według św. Jana jest wyjątkowa w swoim sposobie ukazywania tajemnicy Jezusa Chrystusa, a zwłaszcza Jego daru dla człowieka w Eucharystii. To właśnie tutaj, w szóstym rozdziale, znajdujemy jedną z najbardziej poruszających nauk o Chlebie Życia. Nie jest to opowieść o Ostatniej Wieczerzy, jak w pozostałych Ewangeliach, lecz głębokie wyjaśnienie duchowej rzeczywistości Eucharystii, która rodzi się z miłości Boga do człowieka. Jan prowadzi nas od cudu rozmnożenia chleba, przez słowa Jezusa wyjaśniające Jego tożsamość, aż po wezwanie do wiary w Niego jako pokarmu na życie wieczne.

W tej części będziemy razem przechodzić przez fragmenty szóstego rozdziału Ewangelii według św. Jana, poukładane w sposób, który pomoże nam lepiej zrozumieć Eucharystię jako spotkanie z żywym Jezusem. Rozpoczniemy od znaków, które Jezus czyni, by zaprosić nas do zaufania. Następnie przejdziemy do Jego nauczania, które wyjaśnia znaczenie tych znaków i przygotowuje nas na jeszcze głębsze zaangażowanie. Ostatecznie spotkamy się z wezwaniem, które stawia przed nami wybór: czy chcemy wejść w prawdziwą relację z Jezusem, który oddaje się nam w Eucharystii?

Każdy dzień Rorat będzie prowadził nas krok po kroku – od obserwacji cudów Jezusa, przez refleksję nad ich znaczeniem, aż po odkrycie, jak Eucharystia przemienia nasze życie. Mam nadzieję, że ten czas stanie się dla nas okazją do głębszego poznania, zaufania i doświadczenia miłości Jezusa, który daje się nam w Chlebie Życia.

Celebrowanie Spotkania

Gesty Mszy Świętej

Msza Święta jest spotkaniem z Bogiem – wyjątkowym, pełnym głębi i miłości. Choć Eucharystia powtarza się codziennie, nigdy nie jest taka sama. Każde spotkanie jest wyjątkowe, jak randka zakochanej pary. Nawet jeśli ktoś przygotowuje się do wspólnego obiadu w domu, prosty gest, jak rozłożenie obrusu czy zapalenie świecy, może nadać codzienności niepowtarzalny charakter. Podobnie jest z gestami podczas Mszy – wprowadzają nas w jej wyjątkowość i otwierają na spotkanie z Bogiem, który w niej przychodzi do nas z miłością.

Gesty i znaki w liturgii nie są jedynie formalnością czy rytuałem, ale sposobem, w jaki wyrażamy naszą wiarę i przygotowujemy serca na obecność Boga. Gdy podnoszę Hostię, gdy pochylam głowę, gdy dotykam ołtarza, każda z tych czynności wyraża więcej niż słowa – to moje osobiste zaangażowanie, wyraz miłości i szacunku wobec Boga, który działa na ołtarzu.

Celebracja Mszy Świętej to nie szybkie, automatyczne powtarzanie tych samych słów i ruchów, ale pełne zaangażowania i uwagi spotkanie z Bogiem. Kultura gestów w liturgii jest jak przygotowanie wyjątkowej kolacji – zamiast zwykłego, pospiesznego posiłku, staje się ona chwilą pełną znaczenia, gdzie każdy gest i każdy szczegół mówi: „To jest ważne. To jest dla Ciebie”.

Kiedy sprawuję Eucharystię, moje gesty pomagają mi otworzyć się na tę wyjątkowość każdej chwili. Pochylam głowę, gdy wypowiadam imię Jezusa, nie tylko dlatego, że tak nakazuje tradycja, ale dlatego, że chcę przypomnieć sobie, Kogo wypowiadam. Staram się wpatrzeć w Hostię, gdy ją unoszę, jakby to był mój pierwszy raz – bo przecież to jest rzeczywiste Ciało Chrystusa. Zatrzymuję się na chwilę ciszy po słowach konsekracji, aby głębiej przeżyć ten moment, w którym Bóg staje się obecny na ołtarzu. Wszystkie te znaki i gesty są jak drzwi otwierające nasze serca na Boga. Nie chodzi o to, aby je kopiować czy naśladować, ale aby odkrywać, że

każde spotkanie z Bogiem w Eucharystii jest wyjątkowe i niepowtarzalne. Gesty pomagają nam oderwać się od codziennego pośpiechu i wejść w przestrzeń sacrum – przestrzeń dialogu z Bogiem.

Liturgia, choć oparta na tradycji i powtarzalności, nie jest monotonna. Dzięki kulturze gestów staje się chwilą, która nas zaskakuje, porusza i wprowadza w tajemnicę miłości Boga. Zachęcam Was, abyście w tych roratach odkrywali, jak znaki i gesty mogą nadać Mszy Świętej szczególny charakter – jak spotkaniu w rodzinie czy z ukochaną osobą, gdzie każdy ruch wyraża troskę i miłość. W Eucharystii Bóg zaprasza nas do takiego spotkania – wyjątkowego, pełnego ciepła i bliskości. Niech Eucharystia nauczy nas, w jaki sposób celebrować spotkania z innymi ludźmi w naszej codzienności.

Obecność w Miłości Trójcy

Słowa Mszy Świętej

Gdy wsłuchuję się w słowa wypowiedane podczas Mszy Świętej, odkrywam w nich coś niezwykłego – to nie ja jestem tym, który się modli jako pierwszy. Liturgia odsłania przede mną modlitwę Chrystusa – Jego rozmowę z Ojcem w Duchu Świętym. Uświadamiam sobie, że to ja zostałem zaproszony, by wejść w tę modlitwę, a nie jedynie by ją obserwować z zewnątrz. Słowa, które wypowiadam jako kapłan, są w rzeczywistości słowami Jezusa, który uwielbia Ojca i oddaje Mu chwałę. To dzięki temu mogę przeżywać Eucharystię jako coś więcej niż rytuał – jako udział w miłości Trójcy.

Większość modlitw, które wypowiadam, są skierowane do Boga Ojca. Gdy to robię nie opowiadam Bogu o sobie czy o nas, ale raczej uczestniczę w uwielbieniu, jakie Syn składa Ojcu w Duchu Świętym. Jezus, w swoim człowieczeństwie, jest tym, który wyraża najgłębszą miłość i wdzięczność wobec Ojca, ofiarując Mu samego siebie – aż po krzyż. My możemy się włączyć w to, co On czyni, i zapraszać innych, by zrobili to samo.

To, co najbardziej mnie fascynuje, to fakt, że Msza Święta jest zanurzona w miłości Trójcy Świętej. Na początku była Miłość – ta miłość, którą Ojciec,

Syn i Duch Święty wzajemnie sobie przekazują. Ta odwieczna Liturgia Boska, w której Trójca oddaje sobie nawzajem chwałę, staje się dostępna dla nas przez Liturgię Chrystusa. Jezus, który jest jednocześnie Bogiem i człowiekiem, otwiera dla mnie drzwi do tej miłości. Gdy sprawuję Eucharystię, czuję, że wchodzę w to misterium – widzę, jak Ojciec kocha Syna w Duchu Świętym, i jak Syn odpowiada Ojcu, oddając Mu wszystko w tym samym Duchu.

Gdy wypowiadam słowa modlitwy eucharystycznej, szczególnie wyraźnie dostrzegam, jak Chrystus prowadzi nas do Ojca. On jako człowiek włącza nas w tę miłość, którą sam od wieczności przeżywa. To nie tylko teologiczna prawda – to coś, co mogę doświadczać za każdym razem, gdy odprawiam Mszę Świętą.

Gdy jako kapłan wypowiadam te słowa, widzę w nich coś więcej niż tylko piękną formę. Dostrzegam, jak wprowadzają mnie i całą wspólnotę w misterium Boga. Słowa Mszy Świętej nie są moją modlitwą – są modlitwą Chrystusa, który włącza mnie w swoją relację z Ojcem. Przez te słowa mogę zobaczyć, jak trzy Osoby Boskie – Ojciec, Syn i Duch Święty – wzajemnie się obdarowują, a ja mogę w tym uczestniczyć dzięki człowieczeństwu Jezusa.

Nieustannie odkrywam, że wypowiadane podczas liturgii słowa są jak klucz do bramy prowadzącej do życia samej Trójcy. W nich wyraża się nie tylko tajemnica wiary, ale także miłość, która przyciąga nas coraz bliżej Boga. W moich słowach, gestach i w ciszy dostrzegam, jak Bóg działa, otwierając mnie na swoją obecność.

Dla mnie to niezwykle, że słowa, które znam na pamięć, za każdym razem mogą brzmieć inaczej, bo za każdym razem prowadzą mnie głębiej w tajemnicę. Liturgia nie jest moim dziełem – to Boska Liturgia, która staje się dostępna dzięki Chrystusowi. Gdy modłę się Jego słowami, czuję, że jestem wciągnięty w Jego ofiarę, Jego miłość do Ojca i Jego działanie w Duchu Świętym. Dlatego chciałbym, byśmy podczas tych rorat wspólnie przyjrzeni się słowom Mszy Świętej – nie tylko po to, by je lepiej zrozumieć, ale by w nich dostrzec zaproszenie do wejścia w życie Boga.

Świadek Świętych

Święta Teresa z Kalkuty

Wśród wielu niezwykłych postaci, które pomagają nam odkrywać tajemnice Eucharystii, znajduje się Matka Teresa z Kalkuty. W tej części Rorat przeniesiemy się do jej życia, próbując zrozumieć, jak od najmłodszych lat uczyła się znajdować Boga w prostocie, miłości i Eucharystii. Choć opowiadanie, które usłyszycie, napisane jest w pierwszej osobie, nie jest to jej autobiografia. To literacka wizja inspirowana jej świadectwem i życiem, które stało się żywym dowodem działania Boga.

Dlaczego Matka Teresa? Bo jej życie, zarówno w dzieciństwie, jak i w dorosłości, było wypełnione miłością, która płynęła z Eucharystii. To ona dawała jej siłę, by dostrzegać Chrystusa w ubogich i najbardziej potrzebujących. W tej opowieści nie chodzi tylko o przedstawienie historii – chodzi o wejście w jej sposób przeżywania Eucharystii, byśmy mogli dostrzec, jak ona przemienia życie.

To opowiadanie zaprasza nas do refleksji nad tym, jak Eucharystia przemienia nasze serca i pozwala dostrzec Boga w codzienności. W życiu Matki Teresy Eucharystia była jak fundament, na którym budowała wszystko – jej modlitwę, relacje, a przede wszystkim służbę drugiemu człowiekowi.

Ta historia, choć nie jest dosłownym zapisem jej słów, ma w sobie prawdę, która przemawia do każdego z nas. Spróbujmy usłyszeć w niej coś więcej niż tylko fakty – zobaczmy w niej wezwanie, by zbliżyć się do Jezusa w Eucharystii, by tak jak Matka Teresa dostrzegać Go nie tylko na ołtarzu, ale i w twarzach ludzi wokół nas.

Niech ta część Rorat stanie się dla nas zachętą, by przyjąć Eucharystię z takim samym zaangażowaniem i wiarą, jakie miała Matka Teresa – od jej młodości w Albanii, aż po misję w Kalkucie.

Teksty z kultury

Prawda zasiana w sercach

Chciałbym teraz wyjaśnić, dlaczego w tych rozważaniach pojawiają się teksty z literatury, sztuki i muzyki. Inspirowałem się tutaj myślą św. Justyna Męczennika, który uczył, że Chrystus – jako Boże Słowo – działał w świecie jeszcze przed swoim narodzeniem. Zostawił w ludzkiej kulturze i historii „ziarna prawdy”, czyli wskazówki prowadzące do Boga. Dzięki temu możemy dostrzegać Jego ślady nie tylko w Piśmie Świętym, ale także w tym, co człowiek tworzył z potrzeby poszukiwania sensu, dobra i piękna.

Z tego powodu postanowiłem włączyć do naszych rorat fragmenty wybitnych dzieł literackich, artystycznych czy muzycznych. To nie są przypadkowe wybory – każdy z nich został dobrany tak, żeby pasował do tematu dnia i nawiązywał do Ewangelii św. Jana. Chcę w ten sposób pokazać, że Boże Słowo działa w wielu miejscach – także tam, gdzie czasem się tego nie spodziewamy.

Mam nadzieję, że te teksty pomogą nam głębiej przeżywać każdy dzień rorat. Niech będą inspiracją, by otwierać się na Boga, który przemawia do nas nie tylko w kościele, ale również przez piękno i mądrość zawarte w ludzkiej twórczości. To zaproszenie, by spojrzeć na świat uważniej i odkrywać w nim obecność Chrystusa.



**Zeskanuj kod, aby uzyskać
materiały na każdy dzień
i nagrania z porannych kazań**

<https://www.recreatio.eu/#/zielonki/advent>